

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspandycja Nr. 77-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Lewicowa reforma konstytucji

Zniesienie senatu.-Wybór prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe.-Autonomia terytorjalna dla mniejszości narodowych.--Oddzielenie kościoła od państwa

W dniach najbliższych wpłynę do sejmu projekt zmiany niektórych artykułów konstytucji, opracowany przez polską partję socjalistyczną, polskie stronnictwo ludowe „Wyzwolenie” i stronnictwo chłopskie.

Projekt polskiego rbozu demokratycznego nie narusza, rzecz jasna, samej zasady demokracji parlamentarnej, jako podstawy ustroju Rzeczypospolitej. Przebudowuje ją natomiast w kilku punktach istotnych zawiera poza tem parę przepisów specjalnych, z których jedne odpowiadają wyłącznie stanowisku P. P. S., in-

ne znowuż wyłącznie stanowisku lewicy włościańskiej. Kończoność sformułowania i tych przepisów również w projekcie wspólnym wynika z faktu, że — zgodnie z uchwałą sejmu o rewizji konstytucji — każdy wniosek o zmianę choćby jednego artykułu musi być zaopatrzony w 111 podpisów.

W zakresie organizacji władz państwowych nie powstały żadne różnice poglądów.

Tu wymienić możemy punkty następujące:

- 1) PARLAMENT JEDNOIZBOWY (zniesienie senatu);
- 2) wybór prezydenta Rzeczy-

pospolitej przez specjalnie w tym celu zwołane ZGROMADZENIE NARODOWE, FOWSTAŁE — OSOBNO OD SEJMU — Z WYBORÓW PIĘCIOPRZYMIOTNIKOWYCH;

3) wprowadzenie prawa LUDOWEJ INICJATYWY USTAWODAWCZEJ;

4) zapewnienie tego, by głosowanie wniosku o NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU NIE BYŁO W SEJMIE ANI DZIEŁEM PRZYPADKU, ANI DZIEŁEM ZASKOCZENIA;

5) usprawnienie i ULEPSZENIE TECHNICZNE sejmowej pracy ustawodawczej;

6) istotne gwarancje NIEZALĘŻNOŚCI SĄDOWNICTWA ogólnego i specjalnego, jak trybunał stanu;

7) rozwinięcie i utrwalenie prawa KONTROLI BUDŻETOWEJ SEJMU i wogóle prawa budżetowego;

8) UZNANIE KONSTYTUCYJNE PRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH, t. zw. zwarłych do AUTONOMJI TERYTORJALNEJ;

9) ODDZIELENIE KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA;

10) USUNIĘCIE Z TEKSTU KONSTYTUCJI WSZELKICH NIEJASNOŚCI I WĄTPLIWO-

ŚCI W SFORMUŁOWANIACH PRAWNYCH.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ ZACHOWUJE, NATURALNIE, PRAWO ROZWIĄZYWANIA SEJMU PRZED UPLYWEM JEGO KADENCJI.

Z P. P. S. ze swej strony i na własną odpowiedzialność wysuwa KONCEPCJĘ ROZBUDOWY IZBY PRACY, jako przedstawicielstwa konstytucyjnego ZORGANIZOWANEJ KLASY ROBOTNICZEJ i pracowniczkiej oraz ustalenia niektórych jej kompetencji.

Po mowie marszałka Piłsudskiego

## Jaki minister będzie aresztowany?

General Szeptycki chce wnieść skargę o oszczerstwo przeciwko marsz. Piłsudskiemu

Jak wiadomo premier Bartel natychmiast po opwrocie z Gdańska złożył wizytę w Belwederze marszałkowi Piłsudskiemu, z którym odbył dłuższą konferencję.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że rozmowa w Belwederze dotyczyła mowy marszałka Piłsudskiego i jej następstw w sejmie. Według obiegujących dalej pogłosek przemówienie marszałka Piłsudskiego, w szczególności zaś zarzuty jego, rzucone pod adresem dawniejszych budżetów wojskowych, — ma pociągnąć za sobą dalsze konsekwencje. Podobno w związku z zarzutami na temat „wesółch budżetów” ma być w najbliższym czasie, może już w najbliższych dniach aresztowany jeden z byłych ministrów spraw wojskowych, przebywający w Warszawie.

Pogłoski te, nie potwierdzone oficjalnie, notujemy z obowiązku dziennikarskiego.

Należy się jednak zastanowić jakich mieliśmy ministrów spraw wojskowych i który z nich mógłby w danym wypad-

ku wchodzić w rachubę.

Ministrami spraw wojskowych byli:

1) gen. Wroczyński, wysunięty na to stanowisko przez naczelnika państwa Piłsudskiego jeszcze za rządu ludowego w r. 1918;

2) gen. Leśniewski (zmarł);

3) gen. Kazimierz Sosnkowski, szef sztabu I brygady, od lat najbliższy współpracownik i przyjaciel marsz. Piłsudskiego.

4) gen. Władysław Sikorski, b. szef departamentu wojskowego N. K. N., dowódca grupy poleskiej w r. 1919, dowódca armji V w r. 1920, prezes rady ministrów w r. 1922 na życzenie marszałka Piłsudskiego.

minister spraw wojskowych w gabinecie Wł. Grabskiego, dowódca D. O. K. Lwów po przewrocie majowym;

5) gen. Szeptycki, oficer służby austriackiej, szef sztabu generalnego w r. 1918 — 1919, do wódca frontu północnego w r. 1920 minister spraw wojskowych w gabinecie Witosa;

6) gen. Lucjan Żeligowski, zdobywca Wilna, minister spraw wojskowych w gabinecie Al. Skrzyńskiego;

7) gen. Malczewski, „dwudniowy” minister w „ostatnim” gabinecie Witosa.

Z pośród wyżej wymienionych pierwszy odezwał się gen. Szeptycki, który ogłasza następujący list otwarty:

List otwarty gen. Szeptyckiego do byłych ministrów spraw wojskowych: gen. Sosnkowskiego, Sikorskiego i Żeligowskiego

Przeczytawszy mowę marszałka Piłsudskiego, wygłoszoną 28 lutego r. b. na senackiej komisji wojskowej, znalazłem w niej ustęp oo „wesółch” budżetach jego poprzedników ministrów spraw wojskowych. Wobec tego jasno i niedwuznacznie postawionego oskarżenia nas wszystkich, gdyż nazwisko nie zostało wymienione, o kradzież pieniędzy z budżetu wojskowego, zapytuje się panów byłych ministrów spraw wojskowych, co oni zamierzają w tej sprawie zrobić, by się do wiedzy kogo i konkretnie co marszałek Piłsudski miał na myśli.

Ja, co do mnie, zamierzam, gdyby się sprawa ta nie chciała lub nie mogła sprecyzować, wnieść skargę o oszczerstwo.

Nie chcę bowiem, by po mojej śmierci, mógł ktoś — nie znający mnie — wysnuć z orzeczenia ogólnikowego pana marszałka, że to może general Szep-

tycki kradł pieniądze skarbowe, by je trwonić z dziewczkami z domu publiczności, a on się nie bronił, tak, jak dziś bronić się nie może ś. p. general Leśniewski, b. min. spraw wojskowych.

Szeptycki,

General broni, emerytowany na własne żądanie.

Lwów, 1 marca 1929 r.

—0—

Woda zabrała 150 ludynków

NOWY JORK, 1 marca. (Tel. wł.) — Wskutek ciągłych opadów deszczowych w ostatnim czasie stan Georgia, a zwłaszcza okolice m. Atlanta zostały nawiedzone powodzią. Rzeki wystąpiły z brzegów porywając około 150 zabudowań, wiosek i miast położonych nad wodami. Liczba ofiar w ludziach dochodzi do 60. Szkody materialne wynoszą około 2 milionów dolarów.

Przeciwko prośbie Trockiego wypowiedziała się większość gabinetu Rzeszy

BERLIN, 2. III. ATE. Berliner Tageblatt pisze, że większość gabinetu rządu Rzeszy wypowiedziała się przeciwko prośbie Trockiego o udzielenie mu prawa pobytu zamieszkiwania w Niemczech. Jak-

kolwiek decyzja ta nie zapadła jeszcze ostatecznie i oficjalnie, to jednak należy się spodziewać, że odpowiedź z Niemiec będzie odmowna.

# PRZED ĆWIERĆ WIEKIEM

Ćwierć wieku niebawem uplynie od owej przelomowej doby, gdy nad okutą kajdanami ziemią polską rozległy się — po długich, długich latach biernie znoszonego ucisku — pierwsze strzały otwartej, orężnej walki z moskalami.

Nie była to walka zorganizowana. Nie była to regularna wojna armji z armją.

Był to raczej żywiołowy bunt ziemi polskiej przeciw zwartej potędze rosyjskiego najazdu. Był to przedświt niepodległości — krwawy i promienny — zapalony na szczytach bohaterstwa ręką niezliczonych, przeważnie niezmiennych bojowników, którzy postanowili wskrzesić w Polsce ogień, zdeptyany na mogiłach powstańców 63-go roku.

Byli niezliczni, więc do walki szli w pojedynkę, czasami w kilku, kilkunastu, a rzadziej gromadą. Nie mieli poza sobą potęgi własnego rządu, nie mieli tytułów strzeżonych, ani pomocy doraźnej. Gdy padali ranni, wlekli się o własnych siłach, bo nikt im z pomocą nie spieszył.

Rów przydrożny, gęste zarośla, lany zboża, przeważnie zaś dom przechodni, zakręt ulicy, wreszcie izba uboga, kryły tych osamotnionych bojowników, zagnanych do ucieczki.

Wiernym i niezawodnym towarzyszem ich był tylko browning lub mauser, a wiara w zwycięstwo opromieniała każdy krok, zbliżający te ofiarne życia do stóp szubienicy lub bram katowli.

Bo szubienica lub katowca była ostateczną metą i nagrodą nieustraszonych „bojowców”. Walka była nierówna i musiała kończyć się nieuchronną klęską. Za wygrane uchodziło

już to, gdy, oddając życie, nie oddawali go na próżno.

Tryumf polegał już na tem, aby idąc na śmierć nieuniknioną, wziąć zgóry odwet na wrogu za własny bezimienny grób.

Ostatnim etapem ich walki stawała się zawsze ta sama ponura, niska sala kasyna oficerskiego w cytadeli, która była podówczas salą carskiego sądu wojennego, salą ulegalizowanego mord.

Ostatniemi słowami ich zwierzeń stawały się wyrazy, zamienne z obrońcą sądowym; wy-

razy szeptane w przededniu egzekucji, urywanym, niemal za grobowym głosem.

Tragiczny obraz tej ponurej „Sali śmierci”; ponure echo tych słów, zwierżanych w obliczu otwartej mogiły, daje nam obecnie w świeżo wydanej książce Leon Berenson, jeden z owych obrońców, którzy tak chwalebnie choć niezawsze skutecznie, nieśli pomoc bojowcom stojącym przed sądem w cytadeli.

Obrońca sądowy, wołany na swój obrońcy posterunek, czy wiście, nie chęcią zarobku, „

którym nie mogło być mowy — ani żądzą rozgłosu, który więzienne pochłaniały mury, ale o mitowanie tej samej wolności za którą głowy kładli bojowcy ówczesnej bohaterskiej ery socjalizmu polskiego, obrońca sądowy — powtarzam — w owych czasach był jedynym — wobec nieuchronnej kaźni — powiernikiem tej nieśmiertelnej galerji rycerzy — męczenników, wśród której jaśnieją imiona Montwilla i Okrzei, Barona i Brzezińskiego, Sandeckiego i Hejly...

Duchy tych rycerzy podjęła

na swe skrzydła poezja polska i spowila w najszczytniejsze z czuć, na jakie zdobyć się mogła muza Żeromskiego („Róża”) i Sieroszewskiego („Być albo nie być”), Artura Górskiego („Śluby”) i Andrzeja Struga („Jutro”).

Ale natchnienie powieściopisarzy i poetów, którzy krewno poległych bohaterów przeczarowali w symbol ofiary odkupieńczej, nie umniejszało zainteresowań naszych dla okrojonej prawdy ich życia, dla tysięcy realnych szczegółów towarzyszących ich pracom, ich walkom, ich zgonom.

I tu w tej dziedzinie konkretnej prawdy historycznej książka Berensona „Z sali śmierci” roztacza przed nami istny skarbiec wrażeń, wspomnień osobistych i spostrzeżeń, związanych z ludźmi, których charaktery kute były w spżu, lecz serca spalały się od pragnień czystej i tkiwej miłości dla bliskich i — dla najdalszych.

Czytając te przepięknie zwieńczone karty, zazwyczaj rozumieć, dlaczego autor tak długo zwierzenia te nosił w sobie; dlaczego dwadzieścia kilka lat musiało minąć, nim zerwał pokrywę milczenia, pod którą spoczywały w jego duszy.

Nielatwo było mu tknąć tematu, który przysypała ziemia z grobu męczenników i rycerzy...

Zbyt straszne miał wspomnienia z „ponurej, długiej, niskiej sali”, która w oczach jego nazawsze zastygła w „sali śmierci”; zbyt ciężki był ten krzyż rozpacz, który na chwilę wypadło mu, jako obrońcy, współdzwignąć ze skazańcami, gdy szli w swą okrutną drogę bez powrotu.

W. Rzymewski.

## Fabryka dokumentów politycznych wykryta została przez policję berlińską Na czele bandy fałszerzy stali emigranci rosyjscy

BERLIN, 3 III. (PAT). Policja berlińska wykryła na skutek oskarżenia, zgłoszonego przez korespondenta berlińskiego „New-York Evening Post” p. Knickerbockera, bandę fałszerzy, specjalizującą się

W FABRYKACJI DOKUMENTÓW POLITYCZNYCH.

Na czele tej organizacji stał były sędzia śledczy ochrony carskiej, rzeczywisty radca stanu, Włodzimierz Orłow, należący zaś do niej rzekomo dziennikarz Summarakow, baron rosyjski Küster i przyjaciółka Küstera Gertruda Dümmler.

Jak twierdzi prasa berlińska, rzekome dokumenty,

KTÓRE MIAŁY SKOMPROMITOWAĆ SENATORA BORACHA,

a które wypłynęły przed niedawnym czasem w Paryżu, po-

chodziły z tej fabryki fałszywych dokumentów.

Jeden z członków bandy, Summarakow, zwrócił się nie dawno do Knickerbockera, proponując mu dostarczenie dokumentów, które miały udowodnić istnienie finansowych stosunków

MIEDZY RZĄDEM SOWIECKIM A SENATOREM BORACHEM.

Senator Borach byłby przez te dokumenty całkowicie skompromitowany. Summarakow

ŻĄDAŁ ZA TE DOKUMENTY 2 TYSIĄCE DOLARÓW.

Knickerbocker początkowo odrzucił propozycję, lecz po pewnym czasie zwrócił się ponownie Summarakow, dał nawet niewielką zaliczkę, a gdy otrzymał jeden dokument do zbadania, zawiadomił o całej sprawie policję. Następnego dnia do

biura Knickerbockera miano rzekomo dokonać włamania w poszukiwaniu dokumentu.

Policja berlińska przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Orłowa i

WYKRYŁA CAŁĄ FABRYKĘ FAŁSZYWYCH DOKUMENTÓW.

Główni członkowie bandy zostali aresztowani. Prezydjum policji wydało komunikat, w którym szczególnie podnosi, że pogłoski jakoby aresztowani fałszerze byli również autorami t. zw. listu Zinowiewa, dotychczas nie znalazły potwierdzenia.

\*\*\*\*\*

Czytając

„Ilustr. Prasz Wieczorna”

LUONA

Dziś wielka premiera!

Wspaniały podwójny program produkcji słynnej wytwórni Fox-Film.

Najbardziej aktualny film doby obecnej, poświęcony świetlanej pamięci prof. Malmgrena i Roalda Amundsena

## Mogika wśród lodowców

Tragiczne dzieje bohaterskiej wyprawy do bieguna Północnego

Niesłychanie ciekawe zdjęcia zmagania się z ponurą przyrodą polarną, polowania na wielorybów, białych niedźwiedzi i t. d.

PONADTO:

Wesoły dramat, rozgrywający się w luksusowych apartamentach, oraz wśród lasów kanadyjskich

„DZIKUS W PYJANIU” W roli głównej OLIVE BORDEN i urocza zachwycająca

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyr. Teodora Rydera. — Początek przedst. o godz. 4, 6, 8 i 10 w., w sob. i niedz. dodatkowo o g. 13 i 2 pp. — Ceny miejsc na I-szy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— zł.



# Trocki komunistów czeskich

## został na zjeździe przez partję bezlitośnie zlikwidowany

Praga, w marcu.

W ciągu sześciu dni (od 18 do 23 lutego) obradował w Czechosłowacji tajny zjazd delegatów poszczególnych organizacji komunistycznych w tym kraju. Niezwykle konspiracyjny charakter zjazdu tego wywołał w społeczeństwie czeskosłowackim szereg domysłów i dysput, pozostających w związku z rozwojem ruchu komunistycznego w Czechosłowacji. Zjazd ten zwołany został w celu omówienia całego szeregu problemów, które wylonily się na tle toczącej się w partji walki między przywódcami dwóch kierunków ideowych: prawicowego i lewicowego. Krzyż w partji komunistycznej Czechosłowacji, będący niejako odbiciem wypadków w partji rosyjskiej, przybrał w czasach ostatnich takie rozmiary, że kwestja takiego, czy innego zlikwidowania tarć wewnętrznych nie znosiła już dalszego odkładania. I dlatego właśnie zjazd w Pradze został zwołany.

„Dyskusja“ na temat prawych i lewych „odchylen“ w czeskosłowackiej partji komunistycznej stanowiła główny przedmiot obrad zjazdu, — obrad chwilami bardzo ożywionych, a nawet burzliwych. Obawiając się niepożądanych następstw konfliktu między „leaderami“ poszczególnych kierunków, które z łatwością doprowadzić mogły do demoralizacji mas komunistycznych, organizatorzy zjazdu urządzili się w ten sposób, że jakikolwiek wpływ dyskusji na masę z góry wykluczili.

Pozatem, zarządzając tajność obrad, upewnili się organizatorzy zjazdu i w tem, że uczestnicy zjazdu występować będą otwarcie i nie będą zmuszeni uwzględnić nastroje, panujące wśród mas partyjnych. Środek ten okazał się skutecznym, przedstawiciele poszczególnych kierunków, już od dłuższego czasu ujawniających się w przywództwie czeskosłowackiej partji komunistycznej, wiedząc, że są między sobą, powiedzieli sobie wzajemnie całą prawdę w oczy.

Na zjeździe praskim przedstawiciele właściwych „trockistów“ czeskosłowackich, działających głównie w organizacji berneńskiej, nie było. Walka toczyła się tu głównie między „lewymi stalinowcami“ a propagatorami t. zw. „odchylenia prawicowego“. Wynika to ponad wszelką wątpliwość z artykułu, opublikowanego po zjeździe w organie partji komunistycznej, „Rude Pravo“, a poświęconego bilansowi obrad zjazdowych. Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w czasie zjazdu, nie bacząc na to, że prasa niekomunistyczna o zjeździe pisała dość dużo, pisma komunistyczne zachowywały się w ten sposób, jakoby wcale żadnego zjazdu nie było.

Tajny zjazd czeskosłowackiej partji komunistycznej zakończył się zwycięstwem kierunku lewego, reprezentowanego przez

członków „Politbiura“: Gottwalda, Hakena, Zapotockiego i in. Głównym punktem programu tej frakcji jest „bolszewizacja“ partji komunistycznej Czechosłowacji.

Grupa zwolenników t. zw. „prawego odchylenia“, która dotychczas kierowała losami partji czeskosłowackiej, a której najwybitniejszymi przedstawicielami są komuniści Szmeral i Jilek, poniosła na zjeździe zupełną klęskę. Klęska ta znalazła swój wyraz w odwołaniu Szmerala i Jileka z przywództwa międzynarodówki komunistycznej, gdzie reprezentowali oni dotychczas partję komunistyczną Czechosłowacji.

W ten sposób obalony został jeden z najwybitniejszych organizatorów ruchu komunistycznego w Czechosłowacji, jeden z twórców obecnej partji, Bohumir Szmeral. Walka, tocząca się dokoła jego osoby, zakończona została jego własnym upadkiem. Większość komunistów czeskosłowackich stanęła na stanowisku, że oportunizm Szmerala jest dla dalszego rozwoju partji szkodliwy i postanowiła swego dotychczasowego

wodza na wzór moskiewski „zlikwidować“.

W obradach tajnego praskiego zjazdu partji komunistycznej wziął też udział przedstawiciel międzynarodówki komunistycznej, Paul Pisma niekomunistyczne twierdzą, że zadanie jego polegało na utrzymywaniu kontaktu między zjazdem a Moskwą, tudzież na informowaniu przywódców partji moskiewskiej co do nastrojów, panujących wśród uczestników praskiego zjazdu.

„Tajność“ zjazdu praskiego jest niezwykle charakterystyczna dla obecnej sytuacji w czeskosłowackim stronnictwie komunistycznym. Dowodzi ona, że czeskosłowaccy przywódcy komunistyczni obawiają się przeniesienia swych sporów na szerokie forum. Z tego względu niezmiernie interesująca przedstawia się też kwestja zapowiedzianej przez nowych władców partji „bolszewizacja“ czeskosłowackiego ruchu komunistycznego.

Kryzys komunizmu w Czechosłowacji przeżywa dopiero pierwszą fazę swego rozwoju, której wyrazem były decyzje

tajnego zjazdu praskiego. W jakim kierunku pójdzie dalszy jego rozwój, dowiemy się prawdopodobnie już niebawem.

\*\*\*

Czechosłowacka opozycja komunistyczna w Bernie Morawskim nie przestaje się zajmować losami Trockiego. Jej przywódca Ezer i Kowanda w dalszym ciągu prowadzą ożywioną akcję na rzecz otrzymania dla Trockiego pozwolenia na przyjazd do jednego z uzdrowisk czeskosłowackich. Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych nie podzieli jednak poglądów komunistów berneńskich, uważając, że nawet „prywatny“ pobyt Trockiego w kraju mógłby doprowadzić do niepożądanych komplikacji natury wewnętrznej - politycznej. Z tego względu ministerstwo z całą stanowczością odmówiło wydania Trockiemu wiza na wjazd do Czechosłowacji. Faktem, nie pozabawionym cech humorystycznych, jest okoliczność, że przeciwko przyjazdowi komunisty Trockiego do Czechosłowacji występuje nie tylko rząd praski, ale i... centralny komitet wykonawczy czeskosłowackiej partji komunistycznej. Za przyjaz-

dem Trockiego do Czechosłowacji jest właściwie tylko berneńska opozycja komunistyczna. „Komitet ratowania Trockiego“, powołany do życia przez organizację berneńską, zaniepokojony o los Trockiego, wysłał przed kilku dniami telegraficzne zapytanie do Angory pod adresem Trockiego. Telegram ten wrócił jednak z adnotacją poczty tureckiej, że adresat jest nieznany. Na drugi telegram, wysłany w kilka dni potem, dotychczas nie otrzymał „komitet“ odpowiedzi.

Berneńska organizacja komunistów - opozycjonistów wysłała ponadto telegram do rządu moskiewskiego z zapytaniem, czy „nie ma zastrzeżeń przeciwko przeprowadzeniu przez Trockiego kuracji w Czechosłowacji“. Dalej, nie bacząc na odmowne stanowisko rządu praskiego co do wydania Trockiemu wiza wjazdowej, opozycjoniści berneńscy wysyłają do Turcji specjalną delegację, która towarzyszyć ma Trockiemu w jego ewentualnej podróży do Europy środkowej. Zdaje się jednak, że delegacja ta trudzi się napróżno, gdyż rząd czeskosłowacki swej decyzji już nie zmienia.

## Król Alfons nienawidzi Primo de Riverę, ale boi się na własną odpowiedzialność usunąć dyktatora

Ciekawe szczegóły pierwszego starcia poważniejszego pomiędzy królem Alfonsiem XIII a dyktatorem Hiszpanji, gen. Primo de Riverę, podaje londyńska „Daily Mail“.

Z powodu starowej cenzury, wiadomości te nie mogły dojść wcześniej do Londynu i dopiero teraz przesłane je, przy nadarzającej się sposobności.

Król Alfons kochał bardzo matkę swoją Marię Krystynę. Przez cały czas swego długiego panowania nigdy nie postąpił wbrew jej woli lub życzeniom.

Raz tylko, a było to w r. 1923, nie zapisał jej o zdanie i w chwili ogłoszenia dyktatury złamał przysięgę konstytucyjną,

która od r. 1876 nigdy nie była złamana.

Od tej chwili królowa - matka nie mieszała się już do polityki, lecz

lawnie utrzymywała przyjacielskie stosunki z „leaderami opozycji“

i dawnymi swymi przyjaciółmi politycznymi.

Wiadomość o aresztowaniu Sancheza Guerry, byłego premiera i bliskiego przyjaciela królowej, głęboko wstrząsnęła Marią Krystyną. Odbiło się to wkrótce na jej słabym zdrowiu.

Stara królowa nie wtrzymała tego ciosu i umarła. To, co

gazety podawały, jako przyczynę zgonu, zgoła nie odpowiada prawdzie.

Królowa umarła, gdyż nie mogła przeżyć aresztowania Sancheza Guerry.

Śmierć królowej była zwiastunem strasznych chwil w pałacu. Król Alfons tak został wstrząśnięty zgonem matki, że wszyscy oczekiwali po nim jakichś szalonych czynów.

Zgodnie ze starodawnym obyczajem, król

zabronił zbliżać się do ciała matki.

Sam, przy pomocy 17-letniej swej córki, Marii Krystyny, umył zwłoki i włożył do trumny.

Ale oto nowy cios spadł na króla. Primo de Rivera ogłosił, że

pogrzeb królowej musi odbyć się bez tradycyjnych honorów, bez strzałów armatnich, gdyż „artylerja“ jest nastrojona „buntowniczo“ i rząd nie jest jej pewny.

Gdy król odwiózł zwłoki matki do Eskurjału, powrócił do pałacu i

zamknął się na dziesięć dni w swym gabinecie,

nie dopuszczając do siebie nikogo. Nawet Primo de Rivera, usiłując kilkakrotnie spotkać się z królem, nie został ani razu przyjęty.

Na dworze królewskim zapanała panika. Z ust do ust szeptał podawano sobie najdziwnsze informacje. Mówiono, że król dostał czarnej melancholji,

jak jego dziadek.

W dziesiątym dniu król zwołał do siebie Primo de Riverę.

Gdy dyktator wszedł do gabinetu, król przyjął go bardzo sucho.

Nie podał mu nawet ręki, co się po raz pierwszy w życiu dyktatora zdarzyło.

Król zażądał, aby natychmiast, ku uczczeniu pamięci zmarłej królowej, wydana została

amnestja dla wszystkich przestępców politycznych

i zasądzonych już uczestników spisków. Pozatem król zażądał od Primo de Riverę, by dyktator złagodził formę rządów.

Primo de Rivera odmówił stanowczo i podał się do dymisji.

To żądanie dyktatora zaskoczyło króla. Nie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za „przewrót ponowny“. Dyktator został przy władzy.

W kołach dworskich głośno teraz mówią, że osobiste stosunki pomiędzy królem i dyktatorem są już nie do poprawienia.

Alfons XIII obmyśla teraz sposoby, jak pozbyć się dyktatora

i jego despotycznych rządów.

W obmyślaniach tych wpływają na powierzchnię coraz to nowe figury polityków, mających zastąpić Primo de Riverę.

Sz. W.

Za szlachetny czyn — wyremontowanie lokalu, oraz za ofiarowanie umeblowania jednej sali szkolnej „MACHZYKEJ-HADAS“ — w imieniu dziatwy składa W. P. Zajbertowej, wdowie po b. p. Herszu, serdecznie „Bóg zapłać“

Zarząd Towarzystwa „Machzykej-Hadas“



## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

### Wstrzymane pociągi od dziś kursują normalnie

Jak wiadomo, wskutek mrozów w swoim czasie wycofana była większość pociągów z rozkładu jazdy.

Jak się obecnie dowiadujemy z dniem dzisiejszym z polecenia ministerstwa przywrócony zostanie normalny ruch tablorów pociągów osobowych, które będą kursować w pełnym trybie składzie, zgodnie z rozkładem jazdy. (wi)

### Odsłonięcie tablicy w szkole żydowskiej

Dnia 8 marca r. b. w szkole tow. „Machzykej-Hadas” odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci b. p. Hersza Zajbera.

W uroczystości tej wzięła udział wdowa po b. p. Zajbercie, najbliższa rodzina zaproszeni goście oraz władze szkoły.

Po odśpiewaniu pieśni przez chór szkoły, w imieniu zarządu szkoły wygłosił okolicznościowe przemówienie p. S. Bialer, w imieniu działki dziękował ofiarodawczyni jej z uczniów, wreszcie instruktor szkoły p. Ginsburg zobrazował rozwój szkoły również wyrażając ofiarodawczyni wdzięczność.

### Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Lipca Piotrkowska 193, M. Müllera Piotrkowska 46, W. Grosz kowskiego Konstancyńska 15, Ferehmana Cegielniana 64, H. Nie wiarowski Aleksandrowska 37, S. Jankielewicz Stary Rynek 2.

Dr. med.

### S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na **Andrzeja 5** Telefon 59-40. Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. Oddzielną poczekalnia dla pań

## LECNICA

### Łekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny

ul. Piotrkowska Nr. 62

TEL 31-53.

Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na mieście.

### 20,000 nowych praw wprowadzono ostatnio w Turcji

Sądownictwo tureckie, wzorując się na kodeksach, obowiązujących w kilku państwach europejskich, wprowadził u siebie wszystko z tych praw, co było najlepszego. Nowe prawa tureckie liczą około 20 000 paragrafów. Turecki minister sprawiedliwości wyraził się nie dawno w mowie publicznej że turecy przeciętni na tem polu wszystkie te państwa, od których zapożyczyli prawa

Powstaje teraz skromne pytanie: jak dadzą sobie radę prawnie turecy z tyłoma państwami?

W dniu 4 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

B. P.

EWY z PERECÓW

## JÓZEFOWEJ KON

w synagodze „Bykur Cholim” przy Placu Wolności Nr. 10, o godz. 12 w poł., o czym zawiadamiają

**Mąż i rodzina.**

## Po pracę za ocean

emigruje rocznie z Polski 60 tysięcy robotników

Dyrektor urzędu emigracyjnego p. Nakonecznikoff, powrócił z Genewy, dokąd jeździł za prośbą przez sekretarjat Ligi Narodów na konferencję emigracyjną.

Konferencja zajmowała się sprawą kart tranzytowych dla emigrantów, jadących za morze

Dotychczas emigranci, jadący za morze, a więc przejeżdżając do portów przez szereg krajów, podlegać muszą uciążliwej procedurze uzyskiwania wiz krajów, przez które przejeżdżają. Karty tranzytowe mają te wizy zastąpić.

Dla Polski sprawa ta ma znaczenie znacznie mniejsze, gdyż wozimy swych emigrantów przez własne porty (przez Gdynię do Ameryki Południowej i przez Gdańsk do Północnej); jednak i dla naszych emigrantów karty tranzytowe mieć mogą znaczenie w takich wypadkach, jak np. zima taborowa, kiedy porty nasze na

dłuższy czas zamrażają i kiedy emigranci nasi z musu kierują się do portów zachodnich.

Nasza emigracja jest masowa, więc wizami zajmowały się dotąd biura okrętowe; ponieważ wprowadzenie kart okrętowych oszczędzi im kłopotów i kosztów, zatem powinno to wpłynąć na obniżenie cen kart okrętowych.

Nasza emigracja zaoceanowa wynosi około 60 tys. głów rocznie, najwięcej jedzie emigrantów do Kanady (w r. z. 26 i pół tys. osób), do Argentyny 19 tys., do Stanów Zjednoczonych (8 i pół tys.), do Brazylii (4 tys.).

Pod naciskiem Anglii, dążącej do umieszczenia w dominiach własnych bezrobotnych, Kanada zaczęła stosować ograniczenia; beda one jednak prawdopodobnie cofnięte, gdyż do świadczenia przekonało, iż robotnik przemysłowy angielski mało się nadaje do ciężkiej pracy rolnej.

Rząd nasz stara się uporząd-

## Termin oczyszczenia miasta

przedłużony został do 10 marca

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym upłynął termin ustalony przez starostwo grodzkie dla właścicieli nieruchomości przy oczyszczaniu ulic i domów ze śniegu i lodu, oraz przywrócenia w domach urządzeń kanalizacyjnych i wodociągów.

W ostatniej chwili starostwo grodzkie, biorąc pod uwagę sztywną pracę nad oczyszczeniem miasta, przedłużyło termin ten do dnia 10 marca, z tem, że termin ten bę-

dzie ostatecznym.

Od 11 marca specjalne komisje ilustracyjne kontrolować będą stan ulic i posesji poczem nakładane będą surowe kary na właścicieli domów, którzy zarządzenia władzy nie wykonają. Oczyszczenie odbywać się będzie przymusowo na ich koszt.

### Nieszczęśliwy wypadek

przy oczyszczaniu podwórza

Wczoraj przy ul. Piotrkowskiej 166 w podwórzu podczas ładowania lodu na wóz bryła lodu, spadła dając na ziemię, uderzyła w głowę przechodzącą obok 32-letnią żonę kupca, Różę Szelcer, która odniosła wskutek tego poważne rany głowy. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia.

### Wyrodna matka

wrzuciła dziecko do dołu kloaczego

Wczoraj mieszkańcy domu przy ul. Konstancyńskiej nr. 18 uszyli kwilnienie dziecka, wydobywające się z dołu kloaczego. Po stwierdzeniu, że w dole kloaczynym leży żywe dziecko wydobyto je na tychmiast i zawieziono pogotowie ratunkowe którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł do szpitala przy ul. Tramwajowej.

Zawiadomiona o zajściu policja wszczęła dochodzenie w celu wykrycia wyrodnej matki.

### Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro o godz. 7.30 wieczorem „Hinkeman” z A. Socha dla związków robotniczych.

Pozostałe bilety do nabycia od 10 rano w cukierni Gostomskiej. „Hinkeman” grany będzie w drugim ciągu w czwartek wieczorem.

Po jutrze t. j. w środę wieczorem „Pygmalion” z Al. Węgierką i St. Jarkowską.

W piątek premiera głównej sztuki M. Jewreinowa „To co najważniejsze”.

TEATR KAMERALNY.

„Kokoty z towarzystwa” grane będą dziś, jutro i pojutrze.

W czwartek premiera wartościowej, interesującej francuskiej komedii J. Sarment’a „Polawiajcie cieni”.

Reżyseruje i główną rolę odtworza Aleksander Węgierko.

W głównej roli kobiecej Karolina Lubieńska.

JUBILEUSZ P. MARJI DĄBROWSKIEJ.

Naznaczony na dzień 8 marca (piątek) „To, co najważniejsze” M. Jewreinowa, będzie prawdziwym świętem artystycznym naszego miasta.

Zaznaczyć się godzi, że dostojna jubilatka jest jedną z najświetniejszych dzisiaj polskich artystek charakterystycznych. Publiczność łódzka miała sposobność niejednokrotnie podziwiać prawdziwe kreacje i bilatki świadczące o jej wielkim talencie i wysokiej klasie aktorskiej. Nie należy wątpić, że w dniu jubileuszu złożą hołd zasłużonej jublatce nie tylko sfery artystyczne — lecz i najszersze warstwy publiczności.

## Oddział aprowizacyjny

powstaje przy urzędzie wojewódzkim

Jak się dowiadujemy ministerstwo spraw wewnętrznych nadało to do Łodzi okólnik w sprawie utworzenia przy urzędzie wojewódzkim osobnej jednostki organizacyjnej pod nazwą oddziału aprowizacyjnego, który powstanie w łonie wydziału samorządowego.

Oddział aprowizacyjny obejmie

sprawy pieczy nad stanem zaopatrzenia ludności w przedmioty powszechnego użytku, sprawy tworzenia rezerw środków żywności, zwalczania lichwy, nadzór nad gospodarką aprowizacyjną związków komunalnych, sprawy mobilizacji gospodarczej dla celów wojskowych.

## Przeciwko podwyżce komornego protestuje drobne kupiectwo Łodzi

Na onegdajszym posiedzeniu centrali drobnych kupców w Łodzi omawiano sprawę rządowego projektu podwyżki komornego na cele budowlane.

W dyskusji wszyscy mówcy wypowiedzieli się przeciwko projekto-

wi, który godzi szczególnie w drobny handel.

W związku z uchwałami centrali, w dniu wczorajszym wystosowano obszerny memoriał z protestem do premiera Bartila i marszałka Daszyńskiego.

## Nie wymieniać dowodów osobistych

Stare dowody mają większe znaczenie, niż obecnie wydawane przez samorządy

Wobec licznych zgłoszeń, skierowanych pod adresem biura adresowego w Łodzi o zmianę dotychczasowych dowodów osobistych na nowe, wyjaśniają władze administracyjne że wymiana dowodów wydanych przez starostwa jest zupełnie bezcelowa. Dowody są bowiem

ważne i mają nawet większe znaczenie od dowodów samorządowych. Są one bowiem dokumentem, stwierdzającym przynależność państwową polską, czego dowody tożsamości wystawiane przez samorządy nie zawierają.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa 1395.3.

11.56 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 Komunikaty.

15.10 Odczyt dla maturzystów p. t. „Złoty wiek Grecji” (dział Historja wygl. prof. Jan Jakubowski.

15.35 Nadprogram komunikaty.

15.50 — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 Odczyt p. t. „Znaczenie kwaterki w polskiej wojskowości”. Odczyt Iszy — wygl. ppulk. Aleksander Pragłowski.

17.25 Odczyt p. t. „Współczesny stan badań nad epoką Jęgielnicą” — wygl. prof. dr. Oskar Halecki.

17.55 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia”.

19.10 Wykład literatury francuskiej — Lektor Lucien Roquigny.

19.35 — 19.55 Nadprogram, komunikaty.

19.56 — 20.00 Sygnał czasu.

20.00 — 20.30 Przerwa.

20.30 Koncert międzynarodowy Transmisja z Pragi do Warszawy Erlina i Wiednia.

Po transmisji komunikaty.

22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z sali Mallinowej hotelu „Bristol”. Orkiestra pod kier. Artura Golda i Jerzego Petersburskiego.

Czytacie „II. Prasę Wieczorną”

## 40-lecie Łódzk. Tow. Kolarskiego

W miesiącu maju rb. jedno z najstarszych Towarzystw Sportowych w Polsce — Łódzkie Towarzystwo Kolarskie (dawniej Towarzystwo Warszawskich Cyklistów w Łodzi) obchodzi uroczystość 40-lecia swego istnienia.

Imponujący program uroczystości, w skład którego wchodzi kilka biegów kolarskich szosowych, został szczegółowo przez Zarząd Towarzystwa opracowany i podany będzie do wiadomości publicznej po zatwierdzeniu przez Nadzwyczajne Walne Zebranie, które się odbędzie w sobotę, dnia 9 marca rb o godz. 7.30 wieczorem w lokalu Towarzystwa, przy ul. Piotrkowskiej nr. 174.

## Komunikat Łódzk. Tow. Kolarskiego

Członkowie LTK życzący sobie utrzymać za pośrednictwem Towarzystwa numery rowerowe na rok 1929. — winni złożyć swoje karty rowerowe z roku ubiegłego kaptanowi klubu — Mieczysławowi Karpińskiemu w terminie do dnia 15 marca rb.

## Walne zebranie P. Z. G. S.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie PZSG, na którym było reprezentowanych sześć okręgów, a mianowicie łódzki, łwowski, śląski, poznański, warszawski i krakowski.

Obradom przewodniczył Chrapowicki. Sekretarzowali Kolarski i Rzepka.

Po odczytaniu szeregu sprawozdań ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

Następnie omawiano sprawy, związane ze statutem.

Wybory do zarządu odbyły się późno w nocy.



**KRAMERA**  
TERMOMETR

Wobec panującej epidemii **GRYDY** obowiązkiem każdego jest mieć w domu najsłabszy i najczuwszy **Termometr Kramera**.  
Za każdą sztukę gwarantujemy.

# Turniej koszykowy o puhar

## Brak sal na rozgrywki. — Nowy rekord zdobytych koszy ustanowiony przez L. K. S.

Tak się jakoś dziwnie składa, iż nasze uwagi pod adresem ŁOZGS a dotyczące błędów organizacyjnych zawodów puharowych znajdują potwierdzenie na każdym kroku.

Dzień sobotni i niedzielny był lodajże najcieńszy pod tym względem. Zawody wyznaczono na sali przy ul. Targowej i przy ul. Marysińskiej. Pierwsza z tych sal absolutnie nie nadaje się do rozgrywek. Rozmiary jej — 10 mtr. na 8 mtr. tak iż pole karne wkracza na środek boiska, a na dobytek zleżał ani jednej ani na drugiej sali absolutnie nie ma miejsca dla publiczności, nawet dla tej która darzy „zaufaniem” zorganizowany turniej.

Sala na ul. Nowo-Marysińskiej jest bardzo sympatycznym lokalem, lecz cóż z tego, krańce miasta i brak miejsca dla publiczności nie czynią jej odpowiednią na tego rodzaju imprezę. Brak odpowiednich lokali udaremnia na całej linii żywszego tempa przeprowadzenia rozgrywek co jest rzeczą bardzo pożądaną, ożywienie wnieść mogą tylko boiska lecz obecny ich stan i nieustępliwie mrozy nie pozwalają na to. W każdym razie boiska są dziś wielkim pragnieniem tak organizatorów jak i uczestników turnieju, dotychczas jednak nie ziszczalnem.

Sobotnie spotkania były nieciekawie, bowiem brały w zawodach udział najsłabsze drużyny. Ponad przeciętny poziom wybijała się jedynie drużyna Odrodzenia.

**ODRODZENIE — KADIMAH 49:17.**

Gra przez cały czas prowadzona pod znakiem wybitnej przewagi Odrodzenia które nie wysilając się zbytnio lekko zwycięża przeciwnika nie reprezentującego żadnych umiejętności. Sędziował b. dobrze p. Sprzekotowski.

**TUR — PRZEMYSŁÓWKA 47:12.**

Drugie spotkanie bynajmniej nie wniosło żadnego urozmaïcenia. Gra znów pod znakiem wybitnej przewagi zwycięzcy, który jest o klasę lepszy. Przemysłówka choć bardzo słaba, zdradza już dziś pewne umiejętności nabyte w turnieju. Sędziował p. Hekier, nie mając zbyt trudnego zadania.

**WIDZEW — HASMONEA 26:21.**

Ogólnie przypuszczano, iż Widzew w spotkaniu tym po szeregu niepowodzeń zdobyć nareszcie punkt. Tymczasem gra już od pierwszej chwili zapowiada się wręcz sensacyjnie. Hasmonea nadaje bardzo żywe tempo i przepro-

wadzając ładne ataki zdobywa kosz za koszem.

Ataki Hasmonei nie ustają, prowadzi ona już 10:0 i pierwsza połowa przynosi jej zasłużone zwycięstwo w stosunku 18:10.

Po zmianie stron obraz gry zmienia się zasadniczo: stroną atakującą jest teraz Widzew, który z niezwykłym zapałem zabiera się do pracy. Przewaga robotniczego zespołu rośnie z każdą chwilą. Hasmonea zdezorientowana zupełnie nie jest w stanie skutecznie przeciwdziałać. Ostateczny wynik brzmi 26:21 dla Widzewa ambicja którego w drugiej połowie zawodów jest naprawdę godna uznania. Sędziował dobrze p. Szor.

**TRIUMF — LTSG 57:14.**

Zwycięstwo renomowanego Triumfu nie przedstawiało żadnych wątpliwości. Ołbrzymia rutyna zwycięzcy zgniotła formalnie ambitny zespół LTSG który w tych zawodach nie wiele miał do powiedzenia.

**POZNAŃSKI — KILINSKI 37:10.**

Harcerze zmienili skład swej drużyny, co wyszło im tylko na dobre. Przez długi czas stawiali oni dzielnie czoło groźnemu przeciwnikowi, skapitulować zaś musieli dopiero po przerwie, po wydaleniu

jednego z zawodników z boiska. Zwycięzca nie przedstawiał się znów tak groźnie a ilość koszy zdobytych jest jak dla tej drużyny stosunkowo mała. Sędziował p. Szor.

**LKS — STOW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ 88:11.**

Rekord ustanowiony przez Turystów w spotkaniu z tą samą drużyną nie utrzymał się długo, podwyższył go LKS i to w znacznym stosunku — 19 punktów.

O samych zawodach można napisać tylko tyle iż polegały one jedynie na strzelaniu koszy przez zwycięzców, którzy zupełnie nie obstawieni żonglowali piłką, jak tylko chcieli.

Zachowanie się Królka (Stow. Młodzieży Polskiej) było wprost skandaliczne. Jego egoistyczna gra nie doprowadza do niczego, a chęć pokazania swego „ja” wyraziła się w beczynnym sterczeniu na sali i pozostawieniu kolegów swemu losowi. Stow. Młodz. Polsk. winno skwitować raz na zawsze z takiego zawodnika, który nawet przed garstką widzów nie wstydzi się takich postępów.

Rex.

## Łódź--Warszawa 48:29

### Świetne zwycięstwo łodzian w koszykówce

Mecz międzymiastowy między reprezentacjami drużynami Łodzi i Warszawy o puhar dyr. Zawadzkiego przyniósł wspaniałe zwycięstwo koszykarzom łódzkim w stosunku 48:29.

Ostatecznie kpt. związkowy zdecydował się na pewne zmiany w składzie drużyny, która została ustawiona następująco:

Hajek, Linka, Steinke (YMCA) Pegza (Absolwenci), Alaszewski (Turyści). Zmiana ta wyszła na dobre, szczególnie przesunięcie Pegzy do ataku wzmocniło tę linię, bo wtem na obronie grał ten zapowiadający się bardzo słabo.

Najlepszym strzelcem z napału okazał się Alaszewski, który uzyskał połowę koszy. Zwycięstwo łodzian nad tak silną drużyną warszawską jak: Krasucki, Kosiński, Bednarek Weigt, Kostrzewski, jest wspaniałym sukcesem. Zawodami kierował kpt. Gross (Polonja). Rewanżowe zawody Łódź — War-

szawa odbędą się w Łodzi na jesieni.

Gorzej o wiele spisały się drużyny mistrza i wicemistrza Łodzi tj. Absolwenci i YMCA, które uległy bezapelacyjnie swym przeciwnikom. Pierwsza przegrała do AZS 18:47, druga do YMCA (W-wa) 22:48.

## Hockey szkolny

### Szkoła Zgr. Kupców — gimn. Kopernika 1:0

W kilka dni po ukończeniu turnieju mistrzowskiego w hockey’u na lodzie łódzkich szkół średnich, mistrz (Szkoła Zgromadzenia Kupców) oraz wicemistrz (gimn. im. Kopernika) rozegrali ze sobą zawody towarzyskie w ubiegłą sobotę na boisku przy ul. Narutowicza.

Teren do zawodów dobry, zaś prowizoryczne bandy — choć w części zaoszczędziły trudu w szukaniu krążka w śniegu poszczególnym zawodnikom.

Zwycięstwo w udziale przypadło (po dogrywce) w minimalnym stosunku (1:0) Szkole Zgromadzenia Kupców. I znów na powyższych zawodach dał się uwidocznić równy poziom gry u obu zespołów. Z nieminiejszym powodzeniem mogłoby wygrać spotkanie przeciwnik, który wprawdzie wbił jednego gola, słusznie jednak nieprzyznanego przez sędziego, ponieważ krążek wpadł z boku bramki.

Gra żywa utrzymała się do końca zawodów. Jedyną bramkę dnia po zarządzonej dogrywce uzyskał dla „Kupców” Keilich. Zawodami kierował obiektywnie p. Glicenstein.

## Pierwszy trening piłkarski w Łodzi

Na dzień wczorajszy zapowiedziany był pierwszy trening piłkarski w Łodzi drużyny LKS który dużym nakładem kosztów i pracy zniósł przeszło metrowej wysokości śnieg z treningowego boiska.

Pierwszy trening sprowadził nad spodziewanie dużą ilość graczy, którzy po przymusowym długim śnie zimowym stawili się w liczbie

37. Z graczy drużyn ekstra klasy widzieliśmy Cylla, Durkę, Trzmiele, Stolenwerka i w. in. W dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd trenera klubu wiedeńczyka Lindmayera, który systematycznie pokieruje już akcją treningową. Mimo 3 stopni mrozu piłkarze byli w doskonałych humorach.

Hymn na cześć miłości, która zwalcza wszelkie przeciwieństwa

# „Egzotyczna Kochanka”

W roli głównej ulubienica Europy

## CLARA BOW

zachwyci, oczaruje wszystkich

Doskonały ten film reżyserował twórca „Niepotrzebnego człowieka”



Ostatnie 2 dni!

Początek o godz. 4-ej.  
Orkiestra pod kier. R. Kantora

## Ulg podatkowo- wycznie będzie!

Według uzyskanych przez nas ze sfer zbliżonych do ministerstwa skarbu informacji — w rządzie panują nieprzychylnie nastroje wobec postulatów kupiectwa. Min. skarbu uważa, że pomimo kryzysu w handlu — sytuacja gospodarcza państwa i interesy skarbu nie pozwalają na zastosowanie ulg przy ściąganiu należności podatkowych. (—)

## Dyskonto prywatne w Łodzi

Na rynku pieniężnym w Łodzi sytuacja nadal nie uległa zmianie na lepsze. Coprawda na rynku włókienniczym nastąpiło w końcu tygodnia pewne odprężenie sytuacji, co jednakże nie wpłynęło zupełnie na zmniejszenie się głodu gotówkowego. Ilości bowiem napływających do Łodzi protestów nie zmniejszają się, a w związku z tem trwa wzmocniony popyt na gotówkę. Sytuację pogorszają restrykcje kredytowe banków, które ostatnio niezwykle ściśle segregują materiał wekslowy oddawany do dyskonta.

Dlatego też na rynku prywatnym znajdują się w obiegu weksle, które dawniej z łatwością pochłaniane były przez banki. Stopa dyskontowa mimo wpływu ultimata nie uległa zmianie i wynosi do 2 proc. w stosunku miesięcznym przy dyskontowaniu weksli zaopatrzonej w żyra firm pierwszorzędnych. Materiał drugorzędny dyskontowany jest po 2 do 2,5 proc. w stosunku miesięcznym. (z)

## Chaotyczne stosunki na rynku wełnianym uniemożliwiają sanację w dziedzinie pokrycia

Sytuacja w branży wełnianej nie jest pomyślna.

Sklada się na to, oprócz ogólnego zastoju, który dał się we znaki również i innym branżom — fakt, iż wśród fabrykantów branży wełnianej panują silne rozbieżności.

Wyrażają się one, o czem już wspominaliśmy, abstynencją szeregu firm w odniesieniu do kartelu. Firmy te, które nie zgodziły się na przystąpienie do kartelu, wprowadzają znowu chaos w i tak już zresztą nieumiarowane stosunki na rynku wełnianym.

Kartel wełniany wystąpić ma przeciwko tym firmom, które przez przyjmowanie długoterminowego pokrycia, przyczyniają się do zabagnienia sytuacji.

h.

# STABILIZACJA WALUTY RUMUŃSKIEJ

## Na jakich warunkach emitowano pożyczkę stabilizacyjną?

Rumuńska pożyczka stabilizacyjna emitowana ostatnio z pełnym powodzeniem w dwunastu krajach, zasługuje na uwagę z wielu względów. Przedewszystkiem datuje ona początek tego, co uważać należy z dużą dozą pewności za początek zrównoważenia budżetowego w Rumunii, anonsując zarazem ustawową stabilizację waluty rumuńskiej na podstawach złotych. Dalej część zdobytych pieniędzy da środki, niezbędne dla rozwoju bogatych źródeł potencjalnych Rumunii. Prócz tego sama emisja pożyczki zaznaczyła jednocześnie powrót finansjery francuskiej do tradycji cywilnej roli przewodnictwa przy eksporcie kapitałów do wschodniej Europy.

Francja zadała sobie wiele trudu, aby przeprowadzić nakreślenie i zrealizowanie planu monetarnej rekonstrukcji w Rumunii. Zbliżenie się do międzynarodowego rynku finansowego przez zwykłe obecnie pośrednictwo komitetu finansowego przy Lidze narodów zostało ominięte głównie dzięki nacisko-

wi wpływowych kół francuskich. To zbroczenie z udeptanej ścieżki stabilizacji pieniężnej kosztowało Rumunję nieco wyższą cenę za jej zdobycze kapitałowe, aniżeli ewentualne wypuszczenie pożyczki pod flagą Ligi narodów; nie można jednak rzec, aby niechęć skorzystania z aparatu finansów Ligi wpłynęła w jakimkolwiek stopniu na zmniejszenie solidności pracy, dokonanej w Rumunii z francuską radą i pomocą.

Praca ta jest jedną z wielu podobnych w powojennej monetarnej historii Europy. Trzeba było zrównoważyć budżet; walutę należało ustabilizować na oparciu złota; statut banku centralnego musiał być odpowiednio zmodyfikowany; wreszcie należało nakreślić jakiś plan celowego przeciągania i wydawania kapitału dla rozwoju materialnych źródeł dochodowych kraju. Wprowadzić: wyjątkiem roku 1928, w którym wyjątkowo nieurodzaj zmniejszył dochody eksportowe o tyle, iż spowodował deficyt budżetowy, od roku 1924 notowano stale bilan-

se zrównoważone, zaś solidność finansowa państwa zaznaczyła się też poprawą kursu lei względem funta angielskiego w ciągu ostatnich pięciu lat z 910 na 813,6, po którym to kursie uskuteczono stabilizację; jednakże opinia publiczna w Rumunii twierdzi, że poprzednie equilibrium budżetu uzyskane zostało jedynie kosztem ucinania świadczeń gospodarczych i tem samem hamowania rozwoju ekonomicznego.

Zgodnie z ogólnymi przypuszczeniami waluta rumuńska została obliczona i ustabilizowana w parycie złota, przyczem jako równowartość 1-ej lei ustanowiono 10 miligramów złota. Rumuński Bank państwowy posiada nadal wyłączne prawo emitowania banknotów i ma obowiązki utrzymania waluty w granicach nowego paritetu. Zdecydowano też opierać się przy tem na podkładzie poszezerzonych notowań giełdowych złota, wobec czego zapasy zagranicznych dewiz mogą w dużej części służyć jako przerachowana odpowiednio rezerwa obie-

gowych banknotów i długów wewnętrzych. Minimalna rezerwa, jaką Bank państwowy zobowiązany jest utrzymać, wynosi 35 procent łącznego płynnego zadłużenia, przyczem co najmniej 25 proc. składać się musi z faktycznego złota, reszta zaś z dewiz zagranicznych w formie metalnych na złoto. Aparat stabilizacyjny został prócz tego wzmocniony przez otwarcie kredytów walutowych do równowartości łącznie 5.000.000 funtów szterlingów w najważniejszych bankach centralnych świata.

Inicjatywa francuska uwidoczniła się we fakcie, iż p. Charles Rist, dotychczasowy I wice-gubernator Banku Francji, został mianowany zagranicznym doradcą Banku państwowego, narazie na przeciąg 3-letni. Chociaż działalność jego ograniczać się ma do charakteru czysto doradczego, nie można wątpić, że przez współpracę z zarządem będzie on w stanie zagrać poważną rolę w prowadzeniu polityki banku po ostrożnych i solidnych liniach wytyczonych.

Łączna kwota subskrybowanej pożyczki wynosi równowartość £. 20.750.000 (około 900 milionów złotych), z czego do kas rumuńskich wpłynie netto 17 do 18 milionów £. 7.200.000 przeznaczono na rekonstrukcję budżetową i monetarną, £. 2 miliony na uchwalone przez parlament prace produkcyjne, £. 1.000.000 na zaopatrzenie czynnego kapitału kolei państwowych, zaś reszta w kwocie mniej więcej £. 6.500.000 na zasadnicze inwestycje kolejowe. Ta ostatnia pozycja uskuteczniła zostanie podług planu, ułożonego przez władze kolejowe przy pomocy p. Gastona Lerverre, delegata aliantów przy niemieckim towarzystwie kolejowym. Ciekawe jest, iż szwedzkie towarzystwo zapłacone zaabsorbowało dla siebie z pożyczki transzę około £. 6.000.000; w zamian za prawo eksploataowania monopolu zapłaconego przez lat trzydzieści.

Obsługa pokryciowa pożyczki powierzona została utworzonemu specjalnie instytutowi monopolowemu, kontrolującemu ubezpieczeniowe źródła dochodów, których czysta suma wynosiła w roku ubiegłym przeszło trzy razy kwotę, potrzebną do rocznego amortyzowania pożyczki.

Pożyczka zasługuje w znacznej mierze na powodzenie, z jakim się spotkała. Chociaż brakuje jej pieczęci Ligi narodów, jednakże zaliczyć ją należy do najracjonalniejszych z pośród powojennych pożyczek odbudowniczych. Jest ona szczególnie reproductywna, zaś popierające ją gwarancje muszą zadowólnić najfrytyczniej usposobionego badacza.

J. Pol.

## Niema sanacji w przemyśle i handlu bez gruntownej reformy podatkowej!

Ultimo lutego minęło w Łodzi w nastroju wybitnie pesymistycznym i należało bodaj do najcięższych, jakie Łódź w ostatnich latach przeżyła. Głód gotówkowy doszedł do niebywałego napięcia, a jego wyrazem była podwyżka dyskonta na rynku prywatnym. Nie można jeszcze dokładnie określić rozmiarów tej depresji i jej wpływu na dalsze kształtowanie się rynku, ale faktów tych nie można i nie należy przemilczeć.

W tych warunkach życie gospodarcze wysuwa pod adresem czynników miarodajnych zasadniczy postulat przystosowania swej polityki do koniunkturalnego kształtowania się naszej sytuacji ekonomicznej.

Mamy tu na myśli zarówno politykę Banku Polskiego jak i politykę podatkową władz skarbowych. Bank Polski zrozumiał to i brał pod uwagę sytuację gospodarczą przy wykupywaniu weksli.

Z drugiej strony w związku z toczącą się obecnie w sejmowej komisji budżetowo-skarbowej dyskusją nad reformą podatku obrotowego p. minister Czechowicz winien zająć zasadnicze stanowisko.

Cóż bowiem mówi praktyka życiowa: oficjalne wykazy statystyczne ogłoszone przez min. skarbu, stwierdzają, że za pierwsze pół-

roczce roku ubiegłego dał podatek obrotowy zamiast 50 proc. preliminowanych przeszło 70 proc., podczas gdy podatek gruntowy w tym samym okresie i stosunku dał zaledwie 20 proc., przedsiębiorstwa państwowe — 25 proc., a państwo wy monopol spirytusowy osiągnął zaledwie 48 proc. preliminowanych dochodów. Pamiętać należy, że przedsiębiorstwa państwowe nie płacą podatków, a mimo to nie przynoszą tych kwot, jakie się preliminują.

A z drugiej strony dodać należy, że zło, jakie istnieje w podatku obrotowym dla życia gospodarczego potęgowane jest jeszcze przez pobieranie sum znacznie większych od przewidzianych z tego źródła w budżecie.

Tak na przykład przewidziano w r. ub. 210 milj., a pobrano 350, przyczem zjawisko to staje się nie zrozumiałem skoro sam min. Czechowicz wnosi projekt o upoważnieniu go do zredukowania wysokości podatku czyli sam przyznaje, iż podatek ten jest obciążeniem zbyt wysokim, a jednak z drugiej

strony w preliminarzu przewiduje sumę wpływów z tego podatku większą niż w roku ubiegłym.

Pozatem zagadnieniem zasadniczym, którego rozwiązanie przyczyniłoby się w walnie do złagodzenia kryzysu w przemyśle i handlu wysunąć należy szereg innych spraw.

W pierwszym rzędzie wymiar podatku w wielu wypadkach kilka krotnie wyższy od należnego.

Wreszcie egzekucje podatkowe, które nie przyczyniają się do podniesienia autorytetu administracji skarbowej.

Wreszcie wspomnieć należy i o podatku dochodowym, co do którego ustawa w art. 64 pozwala na wymierzanie go nie na podstawie rzeczywistego dochodu, lecz na podstawie stopy życiowej.

Zagadnienie reformy podatkowej stało się dominującym już od dłuższego czasu. Obecnie jednak rozwiązanie tej kwestji jest palącym nakazem gdyż tylko w ten sposób uniknąć możemy niebezpiecznych załamania w przemyśle i handlu.

A. R.

100 minut bezustannego śmiechu!!!

to światowy film

## „NASI ZAGRANICĄ”

według W. BAUDINA  
wkrótce Kino „PALACE”

FILHARMONJA TEATR ŻYDOWSKI  
Dziś, o godz. 9 wiecz.

gościnny występ znakomitej artystki z Ameryki  
w sztuce Zolotarewskiego

## Dory Weisman „Matka świata”

### Biuletyn „Biblioteki Groszowej“

Ostatnio ukazały się następujące książki tańszych edycji.

#### R. H. Benson: Tchórz

Ciekawa powieść z życia angielskiej arystokracji. 350 stron. Cena Zł. 2.90.

#### K. Grodzki: Jada ulani...

nowa polska powieść z czasów walk o niepodległość Polski. Cena Zł. 1.45.

#### Paweł Staško: Przygoda leśnej rusalki

najnowszy przebój znanego polskiego romansopisarza. Cena Zł. 1.45.

#### V. Blasco Ibanez: Ziemia zdobywców

Fascynująca powieść z życia zdobywców dobrobytu i bogactwa w Ameryce. 320 stron. Cena Zł. 2.90.

#### Antoni Stoniński: Metne lby.

Najnowszy zbiór dowcipnych, ciętych satyr dramaturga i autora granego bez przerwy na wszystkich scenach polskich „MURZYNA WARSZAWSKIEGO“. Cena Zł. 1.90.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych „Ruchu“ oraz w „Bibliotece Groszowej“ w Warszawie, ul. Moniuszki 11.

### Dr. med. H. LUBICZ

powrócił Cegielniana 45. Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 do 8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

### SKLEP

z kantorem, odpowiedni dla fabryk na towary włókiennicze odstąpię zaraz. — Warszawa, Niecała 11, dozorca wskazuje. 456

### TAJEMNICA ZDOBYCIA ŚWIEŻEJ I PIĘKNEJ CERY.



**DBAJCIE O ŚWIEŻĄ I PIĘKNĄ CERĘ!** Wybierajcie ze szczególną starannością środki kosmetyczne, gdyż wszelkie zabiegi, dające zbyt szybko efektowne skutki, ruinują w krótkim czasie cerę na zawsze.

Po długoletnich badaniach udało się chemikom Berlińskiego Laboratorium Kosmetycznego zdobyć tajemnicę młodej i pięknej twarzy o cudownie świeżej cerze, tryskającej zdrowiem i młodością.

**PLYN SIMI** Berl. Labor. Kosmet. ostatni tego rodzaju wynalazek w dziedzinie kosmetyki, otrzymany za pomocą specjalnej nowej metody, usuwa po krótkim użyciu wszelkie nieczystości skóry: wagi, fałdy, zmarszczki i nienaturalne zaczerwienienia skóry, nadaje jej kwitnący i młodociany wygląd.

**PLYN SIMI** ułatwia cyrkulację krwi, wchłaniając zużyte soki, powod. dopływ świeżej limfy z głębszych tkanek podskórnych.

**PLYN SIMI** nadaje soczystości suchej cerze i odtuszcza cerę łśniącą, przyczem jest absolutnie nieszkodliwym, jak t. stwierdzili specjaliści

Do nabycia w składach aptecznych i perfumerjach. Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Żądać tylko SIM Berlińskiego Laboratorium Kosmetycznego.

Wyłączna sprzedaż na Polskę:

„PROTON“ WARSZAWA ul. Św. Stanisława 9/11.



161-6

### Kino SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 26-go do poniedziałku, dnia 4-go marca 1929 r. włącznie

NOTTO: Pośród dostatków można być nędzarzem...

### MARY LU

(Księżka na wygnaniu)

Dramat życiowy w 12 akt. na tle prawdziwego zdarzenia. Interesujące przygody księżniczki rosyjskiej, którą wygnała z ojczyzny pozoja bolszewicka...

W rolach głównych:

Nasza rodzaczka, ulubienica publiczności **LYA MARA** i **K. Samborski**

Następny program:

„SKRZYDŁA“. W rolach głównych: Klara Bow, Karol Rogers i inni.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na pierwszy seans ceny miejsce niższe.

### LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz., w niedziele i święta do 2-ej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne. lampa kwarcowa-elektryzacja, Roentgen, szczepienia: analizy (mocz, kawa, krew, płocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej 3 ZŁOTE.

Doktor

### WOŁKOWSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 4 do 5 po poł.

oddzielna poczekalnia. 01

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 28-93

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych.

od 8—10 rano i 4—8 po poł.

Oddz. poczek. dla pań.

### BIURO

Prośb i Podań

Sz. BOCHBERG, Żeromskiego 1

TELEFON 36-77.



### RATUJCIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

SLYNNE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE

### ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA

Jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i lizaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCUC D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sorzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Reprez. na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

### PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12 ) przyjmuję

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych, moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł.

### Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-99

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz

w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

### H. Szmulowicz, Narutowicza 57

poszukuje

### PALACZA

do centralnego ogrzewania.

Zgłosić się: Narutowicza 57

fabr. pończoch H. Szmulowicz, do biura. 599—3

### Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową

w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy i szpaltu wy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najniższe 1.29 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr., firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.